GAZETA KRAKOWSKA

Nro 39.

z KRAKOWA dnia 14 MAJA 1828 ROKU we ŚRODĘ.

DEKLARACYA.

Wszystkie życzenia Rossyi, aby zostawać w pokoiu z państwem ościennem, były bezużyteczne. Mimo swey długiey cierpliwości i kosztownych ofiar, zniewolona powierzyć orężowi staranie dania opieki prawom iey w Lewancie, i skłonienia Porty Ottomańskiey do szanowania traktatów, wyłuszczy powody razem dzielne i sprawiedliwe, które wkładaią na nią przykrą potrzebę takiego postanowienia.

Szesnaście lat upłynęło od czasu pokoju Bukarestskiego, i przez szesnaście lat Porta nadwerężała zawarte warunki, uchybiała przyrzeczeniom swoim, lub szukała nieograniczonych zwłok do ich uskutecznienia. Nader liczne dowody, które gabinet Cesarski przytoczy, okazuią tę dążność ślepo nieprzyiacielską, polityki Dywanu. Nie w iednem zdarzeniu, a nadewszystko w roku 1821 przybrała względem Rossyi cechę iawnego wyzwania i nieprzyiaźni. Przybiera ią od trzech miesięcy czynami uroczystemi i środkami wiadomemi Europie.

Tego dnia, kiedy opuszczaią Stambuł, Ministrowie trzech Mocarstw, połączonych bezinteressowną umową, w sprawie religii i cierpiącey ludzkości, wynurzyli ieszcze mocną chęć utrzymania pokoiu; tego dnia, kiedy łatwy sposób do tego wskazywali, i kiedy Porta oświadczała podobnież skłonności tchnące pokoiem (*); tego samego dnia wzywała do broni przeciw Rossyi, wszystkie ludy wyznaiące wiarę Mahometańską; ogłosiła ią za nieprzebłaganą nieprzyiaciołkę Islamizmu; oskarżyła ią o żądze obalenia Państwa Ottomańskiego; nakoniec, przyznaiąc się sama do swego zamysłu układania się iedynie w celu przysposobienia się do boiu, i nieuskutecznienia nigdy istotnych warunków umowy Akermańskiey, oświadczyła, iż zawarła ią tylko w iedynym zamiarze iey zerwania. Nietayno Porcie, iż to byłoby także zerwaniem wszystkich dawnieyszych traktatów, których ponowienie umowa Akermańska zastrzegła; lecz wcześnie ułożyła swoie postanowienia i kroki.

Ledwo co Wielki Sułtan przemówił do poddanych korony swoiey, zgwałcono zaraz przywileie bandery Rossyyskiey; statki za-

(*) *List Wielkiego Wezyra do Hrabiego Nesselrode, po którym zaraz nastąpił Hattiszerif z dnia 20 Grudnia.*

(Nastąpi w przyszłym Nrze Gazety.)

trzymano; ładunki ich zabrano; Kapitanów ich zniewolono do oddania tych ładunków za cenę samowolnie ustanowioną; ilość zapłaty niezupełney i spóźnioney zmnieyszono do połowy; wkrótce nawet poddanych Jego Cesarskiey Mości przymuszono do przyięcia stanu Rajasów lub opuszczenia w massie wszystkich mieysc, zostaiących pod panowaniem Ottomańskiem. Tymczasem, Bosfor zamyka się, hand l na morzu Czarnem iest iak w kaydanach; zguba miast Rossyyskich, które byt swóy winny temu handlowi, staie się oczywistą, i prowincyie południowe kraiów N. Cesarza Jmci tracą iedyny odbyt płodów swoich, iedyny związek morski, ktòryby ułatwiaiąc zamiany, mógł w nich ożywiać pracę, wprowadzić przemysł i bogactwo. Lecz granice Turcyi nie wystarczyły ieszcze dla czynów tych szkodliwych skłonności. Kiedy wybuchnęły w Stambule, Jenerał Paszkiewicz w skutku świetney kampanii układał się z Persyią o pokóy, którego warunki Dwòr Teherański iuż był przyiął. Nagle zdziwiły go zwłoki, które nastąpiły po pośpiechu w podpisaniu umowy, przyiętey obustronnie we wszystkich iey artykułach. Po zwłokach nastąpiła trudność, po trudnościach chęci woienne, i z iedney strony, postawa Baszów sąsiedzkich śpiesznie uzbraiaiących się, a z drugiey, wiadomości niewątpliwe, doniesienia dokładne, wyiawiły nam taiemnicę obietnic dywersyi, które zniewoliły nas do nowych natężeń.

Tak przez swoie odezwy ogłaszał rząd Turecki zamysł zerwania tr ktatów swoich z Rossyią i środkami swemi iuż ie niweczył. Tak, wypowiedział iey woynę w bliskiey przyszłości iuż rzeczywiście prowadził ią z iey poddanemi i handlem. Ożywiał ią tam, gdzie została przytłumiona.

Rossyia nie będzie się rozszerzała nad pobudkami, które ią upoważniaią do nieznoszenia tak iawnych czynów nieprzyiacielskich, i przeszkodzenia ich powrotowi. Gdyby iaki kray mógł upuścić naydroższe swoie interessa, zniszczyć swóy honor, i wyrzec się umów korzystnych dla niego, zgoła, pomników chwały i rękoymi pomyślności, samby się zdradzał, i uchybiaiąc prawom swoim, uchybiałby swoim powinnościom.

Lecz takie prawa, takie powinności, staią się ieszcze bardziey stanowczemi, kiedy następuią po oczywistem umiarkowaniu i widocznych dowodach chęci, naybardziey tchnących pokoiem.

Ofiary, iakie Rossyia stale na siebie przyymowała, celem zapewnienia światu trwałego pokoiu, od chwili na zawsze pamiętney, która razem zrzuciła z tronu despotyzm woyskowy i jeniusz rewolucyi, ofiary te, wskazane wspaniałą polityką, i tak dobrowolne iak liczne, wiadome są światu; zaświadczą ie historyia lat ostatnich, i samą Turcyia, chociaż mało skłonna do ich ocenienia, i nie maiąca żadnego prawa ich wymagania, doznała z kolei zachowawczych ich skutków. Nie przestała wszelako nie poznawać użyteczności umów swoich z gabinetem Petersburgskim, traktatów zasadniczych w Kainardzie, Jassach i Bukareście, które byt iey i całość granic stawiaiąc pod zasłonę prawa publicznego, powinny były widocznie przyłożyć się do trwałości iey Państwa. Ledwo co pokòy w roku 1812 został podpisany, a iuż zdawało iey się, iż bez karnie może korzystać z stosunków trudnych, lecz obfitych w pomyślność, w iakich się naówczas Rossyia znaydowała, dla pomnożenia uchybień przyiętych zobowiązań. Przyrzeczona była amnestyia Serwianom; mieysce iey zaięły wtargnienie i straszne okrucieństwa. Przywileię były zaręczone Multanom i Wo-

łoszczyznie; system łupieztwa dokończył zguby tych nieszczęśliwych prowincyy. Starania Porty, powinny były zapobiedz napadom ludów mieszkaiących na lewym brzegu Kubanu. Zachęcano do nich iawnie, i Turcyia, nie przestaiąc względem kilku twierdz koniecznie potrzebnych dla bezpieczeństwa posiadłości naszych Azyatyckich rościć pretensyy, których słabość zasady uznała sama umowa Akermańska, podwoiła niemożność ich przyięcia, sprzyiaiąc handlowi niewolnikami, łupieżom i wszelkim rodzaiom nieporządku przy brzegach Czarnego morza, i aż do naszych granic. Co więcey, wtedy, iak teraz, okręty, na których bandera Rossyyska powiewała, zostały przytrzymane w Bosforze, ładunki ich zabrane, i wszystkie warunki traktatu handlowego z r. 1783 widocznie zgwałcone. — Działo się to nawet w chwili, kiedy nayczystsza chwała i dobroczynne tryumfy uwieńczały w świętey sprawie oręż nieśmiertelney pamięci N. Cesarza Alexandra. Od Niego tylko zależało zwrócić potęgę swoię przeciw Porcie Ottomańskiey. Lecz, zwycięzca tchnący pokoiem i wyższy nad wszelką niechęć, Monarcha ten unikał i naysłusznieyszey nawet sposobności powetowania własnych krzywd swoich, i nie chciał bynaymniey przerywać tego pokoiu, przywróconego Europie szlachetnemi usiłowaniami i wspaniałemi myślami, zaraz po iego utwierdzeniu. Położenie Jego podawało Mu niezmierne korzyści. Zrzekł się ich, celem rozpoczęcia od r. 1816 układu z rządem Tureckim opartego na zasadzie i życzeniu pozyskania iedynie, za pomocą przełożeń, rękoymi porządku, wierności istnącym umowom, i stosunków wzaiemnych zadowolaiących i spokoynych; rękoymi które zwycięzka iego ręka mogła była nakazać Porcie, nie będące, w stanie oparcia się.

Tak wielkie umiarkowanie nie było poznanem. Przez pięć lat Dywan sprzeciwiał się poiednawczym oświadczeniom Cesarza Alexandra, usiłował mordować Jego powolność, zaprzeczać Jego prawom, dobre Jego skłonności podawać w wątpliwość, i nawet nie zważać na przewagę Rossyi, powodowaney iedyną chęcią przedłużenia powszechney spokoyności, posuwaiąc cierpliwość do ostatnich iey granic.

I tymczasem woyna z Turcyią nie pociągnęła żadnego zawikłania stosunków Rossyi z głównemi iey sprzymierzeńcami. Żaden układ zaręczenia, żadna solidarność polityczna, nie przywięzywały losu Państwa Ottomańskiego do wynagrodczych zastrzeżeń w latach 1814 i 1815, pod których cieniem Europa ucywilizowana i Chrześciiańska oddychała po długich niezgodach, i widziała rządy połączone pamiątką wspólney uchwały, i szczęśliwą zgodnością zasad i chęci.

Po pięcioletnich usiłowaniach życzliwych i wytrwałych ze strony Reprezentanta Rossyi, a wybiegach i zwłokach ze strony Porty, gdy niektóre punkta układu względem wykonania traktatu Bukarestskiego miały bydź postanowione, powszechne powstanie Morei, i wtargnienie do Multan dowódcy stronnictwa, niewiernego swoim powinnościom, obudziły w rządzie i narodzie Tureckim wszystkie uniesienia ślepey nienawiści przeciw hołduiącym iemu Chrześciianom, bez różnicy między niewinnym i winnym. Rossyia nie ociągała się na chwilę w okazaniu sprawiedliwey nagany przedsięwzięciu Xięcia Ipsylantego. Jako Mocarstwo opiekuńcze dwóch Xięztw, upoważniła przyięte przez Portę środki obrony i prawego powściągnienia, przekładaiąc iey iednak potrzebę niemieszania ludów spokoynych z sprawcami rozruchów, których wypadało rozbroić i ukarać. Rady te

zostały odrzucone; Reprezentant N. Cesarza Jmci był znieważony w własnem swoim mieszkaniu; wybór duchowieństwa Greckiego i będący na czele iego Patryarcha, ponieśli śmierć haniebną, wśród obrzędów świętey naszey religii. Ci wszyscy co mieli znaczenie między Chrześciianami, zostali zabrani, zrabowani, zamordowani bez sądu; reszta uciekła. Tymczasem ogień powstania, daleki od zmnieyszenia, ze wszech stron się rozpościerał. Nadaremnie Minister Rossyyski usiłował uczynić Porcie ostatnią przysługę. Naprożno w nocie swoiey z dnia 6 Lipca 1821 wskazał iey drogę poiednania i ocalenia. Oświadczywszy się przeciw bezprzykładnym w dzieiach zbrodniom i zapalczywości, widział się zniewolonym uskutecznić rozkazy swego Monarchy, opuszczaiąc Stambuł. W tym to czasie Mocarstwa przyiacielskie i sprzymierzone z Rossyią, powodowane utrzymaniem powszechney spokoyności, pośpieszyły z ofiarowaniem i użyciem swego wdania się dla odwrócenia burzy, która się unosiła nad rządem Tureckim, dotkniętym okropną ślepotą. Rossyia z swey kolei wstrzymała wystawienie nadto sprawiedliwych krzywd swoich, w nadziei pogodzenia tego, co sama sobie była winna, z względami, jakich położenie Europy, i spokoyność iey nie raz nadwerężona, zdawały się wymagać. Tak wielkie ofiary były płonnemi. Wszystkie usiłowania Sprzymierzeńców N. Cesarza spełzły koleyno przez zaciętość Porty, która podobno myląc się w ocenieniu przyczyn postępowania naszego, i rozciągłości własnych swych źrodeł, zaymowała się wykonywaniem niszczycielskiego zamysłu względem ludności Chrześciiańskiey, podległey iey władzy. Woyną z powstałemi Grekami podwoiła wściekłość z pogardą kroków, które odtąd miały na celu uspokoienie Grecyi. — Postawa Dywanu stawała się codzień bardziey grożącą względem Serwii, mimo wzorowey iey wierności, a zaięcie Multan i Wołoszczyzny przedłużyły się, mimo nayuroczystszych przyrzeczeń uczynionych Reprezentantowi Wielkiey Brytanii, mimo nawet usiłowania Rossyi przywrócenia dawnych iey stosunków z Portą odtąd, iak zostały ułożone. Tyle postępków nieprzyiacielskich musiały nakoniec wyczerpać cierpliwość Cesarza Alexandra. Kazał w Październiku 1825 podać Ministeryum Ottomańskiemu mocną protestacyią, a nim zawczesna śmierć oderwała Go sercom przywiązanych Mu ludów, oświadczył był, iżby interessa Turcyi urządził według praw i interessów Państwa swego.

Zaczęło się nowe panowanie i dało nowe dowody tego przywiązania do pokoiu, którego wspaniałą puściznę zostawiło mu poprzedzaiące panowanie. Od czasu wstąpienia swego na Tron, N. Cesarz Mikołay rozpoczął układy z Portą, w celu ułatwienia kilku zatargów, tyczących się samey Rossyi, a potem dnia 23 Maia (6 Kwietnia) 1826 wspólnie z Królem Jmcią Wielkiey Brytanii, położył zasady pośrednictwa, którego dobro powszechne iawnie wyciągało. Z iedney strony, N. Cesarz Jmość spodziewaiąc się z połączenia wielkich Dworów, iż woyna rozlewaiąca krew na Wschodzie, łatwiey i prędzey ustanie, zrzekł się wszelkiego wpływu odosobnionego, uchylił wszelką myśl o środku wyłącznym w tey ważney okoliczności; z drugiey zaś strony, bezpośredniemi układami Swemi z Dywanem usiłował uprzątnąć ieszcze przeszkodę do poiednania między Turkami i Grekami. Pod taką wróżbą rozpoczęły się narady w Akermanie. Zmierzały do zawarcia dodatkowey umowy do traktatu Bukaresztskiego; umowy, którey warunki maią cechę tego rozważnego umiarkowania, które poddaiąc wszelkie zapytanie pod niewzruszone zasady ścisłey sprawiedli-

wości, nie radzi się ani korzyści położenia, ani wyższości sił, ani łatwości powodzenia. Wyprawienie poselstwa ciągłego do Stambułu nastąpiło wkrótce po tym układzie, którego Porta nie mogła sobie dosyć winszować, niezwłocznie traktat z dnia 6 Lipca 1827 uświęcił w obliczu świata maxymy bezinteressowności, wyrzeczone w protokóle z dnia 4 Kwietnia. Stanowiąc część praw i życzeń ludu nieszczęśliwego, pogodził ie przez sprawiedliwą kombinacyią z całością, spokoynością i prawdziwem dobrem Państwa Ottomańskiego. Probowano nayprzyiaźnieyszych sposobów dla skłonienia Porty do przyięcia tego zbawiennego układu. Usilne wstawienia się wzywały ią do wstrzymania rozlewu krwi. Szczere oświadczenia, które oczom iey rozwiiały wszystkie plany trzech Dworów, ostrzegały ią, iż w razie odmówienia, połączone ich flotty byłyby zniewolone wstrzymać walkę, która się stała niezgodną z bezpieczeństwem mórz, potrzebami handlu, i cywilizacyią reszty Europy. Nie zważała wcale Porta na te przestrogi. Dowódca woyska Ottomańskiego, zaraz po zawarciu tymczasowego zawieszenia broni, zgwałcił przyrzeczenie swoie, i odwołał się do oręża. Wtedy nastąpiła bitwa Nawaryńska; lecz ta nawet bitwa, będąca koniecznym wypadkiem dowiedzionego uchybienia wiary i iawney napaści, podała Rossyi i sprzymierzeńcom iey sposobność wynurzenia Dywanowi życzeń ich utrzymania pokoiu, i wezwania go ieszcze do iego utwierdzenia, rozciągnienia do całego Lewantu, oparcia na warunkach, któreby poddały Państwo Ottomańskie pod wzaiemne towarzyszące mu rękoymie, i któreby przez użyteczne przyzwolenia zapewniły mu dobrodzieystwo mocnego zabezpieczenia.

Taki iest system, takie są czyny, na które Porta odpowiedziała Manifestem swoim z dnia 20 Grudnia, i środkami, okazuiącemi tyle uchybień traktatom z Rossyią, tyle ubliżeń iey prawom, tyle przykrych zamachów na pomyślność iey handlu, tyle dowodów chęci sprawienia iey kłopotu i nieprzyiaciół.

Umieszczona odtąd Rossyia w położeniu, w którem honor i cierpiące iey interessa nie dozwalaią iey dłużey zostawać, wypowiada woynę Porcie Ottomańskiey, nie bez żalu; lecz przez szesnaście lat ciągłych nic nie zaniedbawszy, dla oszczędzenia iey nieszczęścia.

Przyczyny tey woyny wskazuią dostatecznie iey przedmioty.

Wyzwana przez Turcyią, włoży na nią wynagrodzenie wydatków, iakie za sobą pociągnie, i strat iakich doznali poddani N. Cesarza Jmci. — Przedsiębiorąc przywrócić ważność traktaków, które Porta uważa za niebyłe, dążyć będzie do zapewnienia ich wykonania i skuteczności. Wiedziona niezbędną potrzebą zaręczenia niezgwałconey odtąd wolności handlowi na morzu Czarnem i żegludze Bosforu, zmierzać będzie do tego celu zarówno użytecznego dla wszystkich kraiów Europy.

Biorąc się Rossyia do oręża, daleka od powodowania się, iak ią Dywan oskarża, uczuciami nienawiści ku potędze Ottomańskiey, lub myślenia o iey upadku, mniema, iż dała przekonywaiący dowód, że gdyby miała widok zupełnego iey pokonania lub obalenia, chwyciłaby była wszelkie sposobności woyny, iakich iey stosunki z Portą nie przestały podawać.

Rossyia niemniey iest daleką od ambitnych zamysłów. Dosyć krain i ludów uznaie iey prawa, dosyć starań przywiązanych iest do ogromu iey posiadłości.

Wreszcie, Rossyia, acz iest w stanie woyny z Portą, z powodów niezawisłych od traktatu z dnia 6 Lipca, nie odstąpiła i nie

odstąpi od zastrzeżeń tego aktu. Nie skazywał on iey nie mógł skazywać na poświęcenie praw dawnieyszych nader ważnych, na cierpienie prostych wyzywań i na nieżądanie wynagrodzenia szkód dotkliwszych. Lecz obowiązki, iakie na nią wkłada i zasady, na których polega, będą, iedne wypełnione z nayskrupulatnieyszą wiernością, a drugie przestrzegane bez zboczenia. Sprzymierzeńcy iey znaydą ią zawsze gotową do ułożenia z niemi kroków iey w uskutecznieniu traktatu Londyńskiego; zawsze skwapliwą do przyłożenia się do dzieła, które religiia iey i wszystkie uczucia, iakiemi się szczyci ludzkość, polecaią czynney iey troskliwości; zawsze skłonną do korzystania z obecnego swego stanu, iedynie tylko dla przyśpieszenia spełnienia warunków traktatu 6 Lipca, nie zaś dla zmienienia iego skutków lub natury.

Cesarz nie złoży oręża, dopóki nie otrzyma skutków wskazanych w ninieyszey deklaracyi, i oczekuie ich za błogosławieństwem, Tego, którego sprawiedliwość i czyste sumienie nigdy ieszcze naprożno nie wzywały.

Działo się w Petersburgu dnia 14go Kwietnia 1828 roku.

(Uwagi wyiaśniaiące tę Deklaracyią w następnym Nrze umieszczone będą.)

Z Warszawy d. 4 Maia.

Rocznica Imienin Nayiaśnieyszey Cesarzowey i Królowey Alexandry, tudzież Urodzin Jego Cesarzewiczowskiey Mości Wielkiego Xięcia Alexandra Mikołaiewicza, Następcy Tronu, obchodzoną była na dniu wczorayszym w stolicy Królestwa Polskiego z iak naywiększą uroczystością. Jego Cesarzewiczowska Mość Wielki Xiążę Cesarzewicz, Naczelny Wódz Woyska Polskiego, raczył nayłaskawiey przyymować z tego powodu powinszowanie Władz Cywilnych i Woyskowych. W godzinach rannych odbyły się nabożeństwa w Kaplicy Zamkowey, tudzież w Kościele Metropolitalnym Sgo Jana, gdzie zgromadzone Władze Rządewe i lud licznie zebrany, wznosiły do Przedwiecznego naygorętsze modły za iak naydłuższe i nayszczęśliwsze życie całey Nayiaśnieyszey panuiącey nam Familii. Z powodu uroczystości dnia tego JW. Hr. Sobolewski Senator Woiewoda, Minister Stanu Prezyduiący w Radzie Administracyyney Królestwa, dał świetny obiad w pałacu Namiestników Królewskich. Wieczorem było widowisko bezpłatne w Teatrze Narodowym, a gdy się zmierzchło całe miasto oświecone zostało.

Nayiaśnieyszy Cesarz i Król Jmość raczył nayłaskawiey mianować Kawalerami orderu Sgo Stanisława IV klassy: Jana Kęckiego, Lekarza batalionu pułku 2go Strzelców konnych; Józefa Hendygera, Lekarza batalionu pułku piechoty liniiowey J. C. Mość Wielkiego Xięcia Michała N° I, i Waleryana Kleckiego, Lekarza batalionu pułku 5go piechoty liniiowey.

Z Paryża d. 28 Kwietnia.

Przedonegday prezydował Król w radzie. W Sobotę iedli Ministrowie obiad u Ministra spraw duchownych; potem odbyli radę.

Wczoray P. Nievet, będący przy poselstwie Hiszpańskiem, poiechał do Madrytu, iak sądzą z pismem względem ustąpienia woyska Francuzkiego z Kadyxu.

Rząd trudni się teraz przeyrzeniem ustaw osadniczych.

Dnia 26 b. m. w dniu kończącego się 6miesięcznego wystawienia płodów kunsztu

w pałacu Louvre, przybył tam Król dla rozdania honorowych znaków i nagród zasłużonym artystom. Wszyscy malarze, rzeźbiarze, rycia rze i rysownicy, którzy cokolwiek do wystawienia dostarczyli, zgromadzili się w galeryi szklaney, gdzie urządzone było bióro, przed którem stało krzesło dla J. K. Mci. O godzinie 1 z południa przybył J. K. M. w towarzyrzystwie Ministra spraw wewnętrznych, Intendenta Dworu P. Labouillerie, Hr. Forbin, Hr. Clarac, P. Champollion, &c. Król zatrzymał się przed wielu dziełami kunsztu, kazał wymienić i przedstawić sobie ich autorów. Wielu artystów otrzymało wielkie i małe krzyże orderu Legii honorowey. Chwalą bardzo bezstronność z iaką rozdanie nagród nastąpiło. Król zabawił przy tey czynności godzinę. W wielkiey sali zebrało się wiele Dam, krewnych artystów i innych osób do 500. Rzeźbiarz Bosio otrzymał tytuł Barona. Dwudziestu ieden zasłużonych artystów otrzymali złote a 40 srebrne medale.

P. Kaźmierz Delavigne otrzymał krzyż kawalerski Legii honorowey.

Minister spraw zagranicznych, Posłowie Austryiacki i Angielski wyprawili dnia 24 b. m. gońców do Wiednia.

Przybyli tu dnia 24 Margr. Loule i iego małżonka, Infantka Portugalska.

Dnia 20go b. m. w porcie Tulońskim znaydowały się liniiowe okręty: Wrocław i Scypio; fregaty Amphitrite, Syrena, Marya Teressa, Belona, Czarownica, Flora, Circe i Cybella; korwetty Echo, i Dilligente; brygi Lancier, Grenadyer, Falke, Huzar, Roché, Champanoise, Aventure i Malouin; 4 galery i 4 gabarry. Daley w zbroiowni: liniiowy okręt Miasto Marselie, korwetta Karawana, brygi Curieux i Eurylius, 2 korwetty, 2 gabarry i ieden parowy statek.

List z Milo pod dniem 29 Marca donosi, że fregata Francuzka Lilia Pułkownika Fabvier i iego woyska, które w skutku wyprawy Tahir Baszy odstąpić musiały z pod Scio i schronić się na skałę, zabrała i od wściekłości ich nieprzyiaciół uratowała.

Rząd Chiński zabronił wprowadzania do kraiów swoich tytuniu, i posłał następuiącą notę do Amerykańskiego Konsula w Kantonie, P. Wilhodes: "Czyniemy Wam wiadomo, że zielsko, którego używaią do palenia, iest z wyższego rozkazu zakazane i przywóz iego do Kantonu nie iest nadal dozwolony. Okręt, któryby go przywiózł ma bydź zatrzymany. Prosiemy Was, Kochany Bracie, abyś doniosł o tem Prezydentowi waszego kraiu, iżby wiedział, że zielsko używane do palenia, iest w Niebieskiem naszem państwie zakazane.,,

Rząd Buenos-Ayres kupił korwettę Francuzką o 20 działach, która do tamecznego portu weszła i Admirał tey Rzeczypospolitey Brown wyprawić ią ma na krążenie.

Wielkorządca Martyniki zaprowadził w Antilach Francuzkich takie same miary i wagi, iak w macierzystym kraiu istnieią.

Z Madrytu d. 18 Kwietnia.

NN. Królestwo Ichmość wyiechali dnia 9 b. m. z Barcelony i tegoż dnia przybyli do Terrassa. W Sabadell obeyrzeli tameczne fabryki i do Terrassa na tryumfalnym wozie wiechali, który przez 24 młodzieńców w starohiszpańskim ubiorze był ciągniony. Tańce i świetne w wieczór oświecenie tego miasta zakończyły uroczystość dnia tego. Dnia 11go opuścili NN. Królestwo Terrasa, byli z naywiększym zapałem w Martorell przyiętemi i przybyli w pół do 11tey zrana do Esparraguera. Dnia 12 o godzinie

6tey zrana udali się z całym orszakiem do klasztoru Monserrat, gdzie około 11tey przybyli i znaydowali się na uroczystem *Te Deum*. Po godzinie 2giey udali się w dalszą drogę do Igualada, gdzie o godzinie 6tey wieczorem przy nayżywszych okrzykach mieszkańców przybyli. — Stany Nawarry zwołane są na 1 Czerwca do Pampeluny, dokąd uda się Król z Saragossy. Ztamtąd poiedzie przez Vittoria do la Grania. Stany Nawarry ofiarować Królowi będą powóz z 6 końmi i 6 wielkich złotych kluczów, oznaczaiących liczbę bram w Pampelunie.

Z Kadyxu d. 11 Kwietnia.
(Z prywatnego doniesienia.)

Francuzi wkrótce ustąpią z miasta naszego. Rozkaz do tego oczekiwany iest przez naypierwszego gońca i Intendent oznaymił dziś władzom, aby poczyniły przygotowania na przyięcie woyska Hiszpańskiego.

Marokanie zamykaią Melilla (na brzegu Afrykańskim). Dla zmuszenia ich do odstąpienia od tego oblężenia wysłana została z Kadyxu eskadra pod rozkazami Don Santiago Gorda. Na morze Środziemne wyszło także onegday kilka woiennych okrętów. Uzbroienia te nastąpiły w skutku doniesień od brzegów Afrykańskich, że Sułtan nakazał rządom Barbareskim wysłać na morze wszystkie okręty, dla uderzania na wszystkie Europeyskie którego bądź narodu, wyiąwszy Amerykańskie, które kazał nawet wspierać.

Z Lizbony d. 12 Kwietnia.
(Z prywatnego doniesienia.)

Przygotowania do wielkiey uroczystości ogłoszenia Don Miguela nieograniczonym Królem czynione są w wielu mieyscach z pośpiechem, a szczególniey na plac Belem i Campo de S. Anna. Pewną iest rzeczą, iż to zdarzenie nie iest dalekiem: Królowa i iey stronnicy staraią go się przyśpieszyć, i chociaż wielu ludzi, a mianowicie Wielki Przełożony zakonu Chrystusa, są tego mniemania, aby go odwledz, lecz sądzą, iż rada ich nie będzie usłuchaną. Oddalenia od woyska ciągle trwaią: znaczna liczba officerów z bandy Silveiry powróciła do kraiu, przywróconą iest do swych i nawet wyższych stopni w dawnych ich pułkach.

Z stronników Królowey nayzapaleńszym iest Oyciec duchowny Macedo, który w nayścisleyszey zostaie przyiaźni z Xciem Cadaval. Pisma iego są iak dawniey ostre; nie oszczędza wcale Don Pedro, a cenzura wszystko dozwala mu pisać. Dowodem iego niechęci przeciw Don Pedro okazuią ostatnie wiersze w urzędowym artykule w czorayszey Gazecie, gdzie mówiąc o przychylności do Xiążąt i Rodziny Królewskiey, wydrukowano na przekor Ces. Brazyliyskiey rodziny Don Pedro, wielkiemi zgłoskami: Królewsko Portugalska rodzina.

Odiazd Posła Angielskiego P. Lamb ma bydź podług nadeszłych wczoray doniesień wstrzymany. Nie naiął on dotąd domu, tylko kilka pokoiów. Polityka Anglii zdaie się bydź nie poiętą. Gdy Rząd Angielski zdaie się oboiętnie patrzeć na kroki Don Miguela, Gazety tego narodu naganiaią ie bez ogródki. Bawiący tu Anglicy mówią, gdy iest mowa o polityce ich oyczyzny względem Portugalii, że Don Miguel gotuie sobie zgubę, i że Don Pedro utrzymany zostanie przy swoich prawach. Twierdzą, iż woyska znayduiące się w warowni San Juliao, trudnią się iey umocnieniem.

Wyszły z Rio-Janero okręt przybył tu wczoray po 55dniowey żegludze; lecz dotąd niewiadomo iakie przywiózł doniesienia. — Mówią tu od kilku dni o zwołaniu Izb Stanów w Czerwcu r. b.

DODATEK DO N^ro 39. GAZETY KRAKOWSKIEY

z KRAKOWA dnia 14 MAJA 1828 ROKU we SRODĘ.

OBSERWACYIE METEOROLOGICZNE.

Barometr dla lepszego porownania zredukowany na O° Reaumira.

Dzień godzina	Barometr z reduk: na O° R.	Therm: czyli stopnie ciepła	Higrometr	Wiatr	Stan Atmosf:	UWAGI.
Maja	cali lin:	stopnie	stop:			
god: 7	27 7, 126	+10. 3	80	Połud: Za. mocny	Chmury	
12	„ 7, 081	+15. 4	66	„ średni	„ „	
10. 3	„ 6, 952	+16. 2	61	„ „	„ „	
9	„ 7, 327	+10. 6	80	żaden	„ „	
7	27 [illegible]	+ 9. 0	81	Połud: Ws. słaby	Pogoda z chmur:	
11. 12	„ 6, 785	+14. 9	63	„ „	„ „	
3	„ [illegible], 23[illegible]	+18. 4	59	„ „	„ „	
9	„ 5, 70[illegible]	+10. 4	81	„ „	„ „	
7	7 5, 333	+10. 3	81	Zachodni słaby	Pogoda z chmur:	Deszcz i grzmot. o g. 10 błyskawica.
12. 12	„ 4, 241	+16. 8	64	„ mocny	„ „	
3	„ 3, 721	+16. 0	61	„ „	Pochmurno	
9	„ 4, 285	+ 8. 6	90	Połud: Za. średni	Pogoda z chmur:	

J. *Steczkowski*, Z. A. O.

Z Londynu d. 26 *Kwietnia.*

Dziś o godzinie 4tey z południa iest gabinetowa rada w wydziale spraw zagranicznych. Z wczorayszey gabinetowey rady oddalili się Lord Kanclerz i Xiążę Wellington, dla udania się do Króla do St. James, i po posłuchaniu u J. K. Mci powrócili na naradę. — Wczoray Poseł Austryiacki, Xiążę Esterhazy, miał w wydziale spraw zagranicznych czynność z Hr. Dudley.

Dnia 1go Kwietnia r. b. znaydowało się w spichrzach Królewskich do wpuszczenia na wewnętrzną potrzebę: Pszenicy z osad Angielskich 53 kwarterów i 5 buszlów, a zagraniczney 110,154 kwarterów i 7 buszlów; ięczmienia zagranicznego 1698 kwarterów i 7 buszlów; żyta zagranicznego 653 kwarterów i 4 buszlów; grochu zagranicznego 118 kwarterów; bobu zagranicznego 22 kwarterów i 1 buszel; kukurycy zagraniczney 98

kwarterów i 4 buszlów; orkiszu zagranicznego 167 kwarterów. Ogółem 112,912 kwarterów i 7 buszlów. Mąki pszeniczney: kraiowey 575 3/4 centnarów, zagraniczney 2424 3/4; ogółem 24,810 1/2 centnarów. Owsianey zagraniczney mąki 20 centnarów, 11 funtów.

P. Jakób wydał drugi rapport o powtórney swey podróży na ląd stały. "Wypadkiem z tego rapportu iest (wyraża Gazeta *Times*) że rolnictwo Angielskie, mimo ciężarów, któremi iest obłożone, niema przyczyny obawiać się zagranicznego. Na przykład pszenicy Meklenburgskiey kwarter kosztować będzie 40 szylingów nim do portu Londyńskiego przybędzie, i na owczas nalepszy gatunek tey pszenicy kosztować będzie 5 szylingów więcey, niżeli Angielskiey w cenie średniego przecięcia. Tu nie są ieszcze keszta produkcyi rachowane, a ieśli pszenica nie zostanie zaraz sprzedaną, tędy rachować ieszcze należy naiem od składu i inne koszta. Próżna zatem iest obawa, którą podli tylko i samoistni ludzie wzniecać mogą względem wolnego handlu zbożowego na teraz i przyszłość.,,

Podług ostatniego doniesienia z Nowey Szkocyi do 31 Marca nieprzyiemna sprzeczka o granice między północno-amerykańską prowincyią Maina, Nowym Brunświkiem i Kanadą zdaie się bydź bliską ukończenia. — Odebraliśmy Nowoiorską Gazetę do 2 b. m. która pisze, iż nowa taryffa nie przeydzie w Kongressie, gdyż coraz bardziey pomnaża się liczba iey przeciwników.

Wczoray przybyła do Jarmouth Duńska eskadra, składaiąca się z 3ch fregat i bryga woiennego, a Szwedzka iuż się zbliża.

Z Hagi d. 27 Kwietnia.

Na mieysce odwołanego Hr. Lidekerke na iego prośbę mianował N. Król Jmość dotychczasowego swoiego Ministra przy Dworze W. Xięcia Toskańskiego, P. Reinhold, Posłem przy Lidze Szwaycarskiey.

Na Ministra skarbu przeznaczaią byłego Gubernatora w Brugge i Mozy, P. Vanderfosse.

Z Helwetsluys piszą, iż na tameczney przystani Niderlandska szalupa zatrzymała okręt Angielski wyładowany bronią do Jawy.

Towarzystwo posiadaiące znaczny kapitał, chce odnowić kopalnią węgli przy Meilegem, która od dawnego czasu iest zaniedbana.

Na gościńcu z Deventer do Winterswyk znaleziono niedawno przy brukowaniu w głębokości na 25 stop dwa człowiecze szkielety, a obok nich młotek, pałkę i srebrny pieniądz z czasów Kommoda.

W roku zeszłym 1058 Niderladskich okrętów, powracaiących z morza Północnego, przebyły kanał Szleswicki.

Od brzegów niższey Elby d. 2 Maia.

Nadzwyczayny przybysz wody na Elbie nabawia trwogą nadbrzeznych mieszkańców; lecz dotąd żadna tama przerwaną nie została.

Król Szwedzki zezwolił na życzenie swey Małżonki towarzyszenia mu do Chrystianii, dokąd J. K. M. między 12 i 15 Maia wyiedzie.

Z Sztokolmu piszą, iak Gazeta Hamburgska Börsenliste donosi, że przybyły tam dnia 21go Kwietnia goniec przywiozł Ces. Rossyyskiemu Posłowi wiadomość, że pułki gwardyi Cesarskiey udały się z Petersburga do wielkiego woyska, i że Hr. Nesselrode wyniesiony został na Kanclerza państwa.

Podczas burzy w Kopenhadze w nocy dnia 22 Kwietnia zatopiło się na tameczney przystani kilkanaście okrętów.

Z Florencyi d. 22 Kwietnia.

Dnia 18go b. m. przybył tu J. K. Wysokość Xżę Fryderyk Saski, brat Wielkich

Xiężn Toskańskich panuiącey i owdowiałey. Owdowiała Wielka Xiężna wyiechała przeciw niemu do Bononii. Nazaiutrz w wieczór Wielki Xżę z Wysokiem Gościem, przed któremi poprzedniczo popisywał się sławny Improwiza or Sgricci, znaydowali się na świetnym balu u Xcia Borghese, który tu założył swoie mieszkanie i wielki dom utrzymuie.

Do bawiącego tu ieszcze Ces. Rossyyskiego Posła przy Porcie, P. R beaupierre, przybył goniec z pismami z Petersburga, po których odebraniu wyprawił zaraz gońców do Neapolu i Rossyi.

Od granic Tureckich d. 24 Kwietnia.

Do Belgradu weszło niedawno 500 żołnierzy Tureckich. Zresztą w Serwii, gdzie rządzący Xiążę Milosch w naylepszom porozumieniu z Turkami zostaie, nie zaszła żadna zmiana.

Jeden z Kapidzi Baschow przybył przed dwiema tygodniami do Saravejo, przywołał zaraz do siebie wszystkich kapitanów Bosnii, dokąd musieli się także udać wszyscy duchowni i znakomitsi chrześciiańscy poddani Bosnii. Przyczyna tego powołania nie była wiadoma, i nabawiała tak Turków, iako i Chrześciian boiaźnią. — W Stambule dwory Sułtanek zostały znacznie ograniczone, i ogółem z powodu wydatków na woynę iest w Seraiu znaczna oszczędność zaprowadzona. — Rachuią, iż nakazane od dwóch miesięcy przez Rząd Turecki konfiskaty, przyniosły skarbowi do 400 mill. talarów.

Z Alexandryi piszą pod dniem 28 Marca: "Dotąd nie ma u nas nic nowego, gdyż Tatar, który pobiegł do Stambułu po zasiągnienie wiadomości od Sułtana względem uczynioney Baszy naszemu propozycyi od wysłańca Angielskiego, ieszcze nie powrócił. Wysłaniec ten bawi zresztą ieszcze w Kairze, a w porcie tuteyszym stoią na iego rozkazy fregata i bryg Angielski. Oprócz tych okrętów stoi w porcie naszym fregata Angielska Glasgów. Francuzi maią tu iednę fregatę i 3 pomnieysze woienne okręty, z których ieden odpłynie z konwoiem do Marsellii. Basza znayduie się w Delta i trudni się sprawami skarbowemi. W tych dniach powróciła tu z Morei Egipska korweta, którą okręt Francuzki przy wnyściu do Navarino wystrzałami z dział przymusił do poddania się przetrząśnieniu, czyli nie wiezie więcey żywności iak dla iey ludu potrzeba, poczem dopiero dozwolił iey wpłynąć. Ten krok zdaie się okazywać, że Morea iest zamknięta, a Ibrahim Basza oderznięty. Zachodzi tu także obawa, że i nasz port wkrótce zamknięty zostanie, ponieważ nowa eskadra Baszy zabiera się do wypłynienia, czego zapewne sprzymierzone Mocarstwa wedle przyiętych zasad nie dopuszczą.

TEATR NARODOWY.

Na zakończenie Kursu tegorocznego, jutre we Czwartek, to iest dnia 15 b. m. na Benefis Józefa Winnickiego, daną będzie nowa nigdy tu niegrana Wielka historyczna Melo-Drama w 3 aktach, z Francuzkiego P. Victor na Polski ięzyk tu w Krakowie przełożona: *Morderca*, czyli *Poświęcenie się Synowskie.*

Dnia 12 *i* 13 *Maja* 1828 *r.*

Cena Zbóż różnego gatunku na Targu w Krakowie sprzedawanych.

Korzec	1. Zł.	1. gr.	2. Zł.	2. gr.	3. Zł.	3. gr.	4. Zł.	4. gr.
— Pszenicy	14	18	13	—	12	—	11	—
— Żyta	12	24	12	15	12	—	11	—
— Jęczmienia	13	—	11	—	10	—	9	—
— Grochu	18	—	17	—	15	—	—	—
— Owsa	7	15	7	—	—	—	—	—
— Jagieł	23	—	22	—	21	—	20	—
— Rzepaku	—	—	—	—	—	—	—	—

W Gdańsku d. 5 Maia.

Łaszt 30 Korcy wynoszący.

Pszenicy	od	Złp.	600	do	660.
Żyta	—	—	384	—	402.
Jęczmienia	—	—	300	—	318.
Owsa	—	—	240	—	258.
Grocku	—	—	600	—	720

LOERYIA KRAIOWA.

W 294 Ciągnieniu dnia 14go Maja 1828 roku w przytomności Osób od Rządu do tego wyznaczonych, wyciągnięte z koła zostały Numera następuiące:

46. 76. 77. 66. 61.

Przyszłe 295 Ciągnienie dnia 21go Maja 1828 r. przypada.

DONIESIENIA.

Prezes Sądu Appellacyinego &c.

Stósownie do Art: 118 Kod: Cyw: podaie ninieyszem do powszechney wiadomości, iż Trybunał I. Instancyi Kraiu tuteyszego, na domaganie się Anny z Oblaszewskich Bistowey włościanki w wsi Płazy, w Gminie Okręgowey Kościelec zamieszkałey, wydał w dniu 12 Marca r. b. Wyrok przedstanowczy, mocą którego wyszukiwanie Izydora Bisty męża powódki, przeszło od lat czterech nieprzytomnego, nakazanem zostało.

W Krakowie dnia 25go Października 1827 roku. *Nikorowicz.*
Raubach Sekr: S. A.

W moc Polecenia W. Trybunału M. W. Krakowa dnia 18go Kwietnia r. b. Nro 544, w Pertraktacyi Massy po ś. p. Zuzannie Daxerowey wydanego, ruchomości po teyże pozostałe z garderoby i sprzętów domowych składaiące się, przez publiczną licytacyią za gotową srebrną monetę, w Domu w Rynku pod Nrem 22, na drugim piętrze, sprzedawane będą, a to w dniu 20 miesiąca i roku teteraźnieyszego.

W Krakowie dnia 2go Maia 1828 r. *Olearski* Pisarz Aktowy.

Komornik Sądowy uwiadomia Publiczność, iż dnia 16 Maja r. b. o godzinie 9tey ranney, w Sukiennicach w Krakowie stoiących, odbędzie się przez Licytacyią sprzedaż za gotowe pieniądze ruchomości, iako to: komody, kanapy, krzesełek, łóżek, zwierciadeł, landszaftów, stolika, toaletki, stołu, parawanu.

W Krakowie dnia 10 Maja 1828 r. J. *Słodkowski*, Kom: Sąd.

Starozakonny Noa Jakobson, obywatel i kupiec Każmierski, handluiący bławatnemi i różnemi innemi towarami do takowego handlu należącemi, uwiadomia Prześwietną Publiczność, którey poleca się zawsze szacownemu względom, iż rzeczony Handel przeniós od dnia 14 Maja r. b. z pod Nru 73 do Kamienicy W. Anastazego Siemońskiego na Każmierzu przy nowym Stradomskim moście do 1go sklepu idąc od tegoż mostu. Tenże ofiaruie sprzedaż towarów swoich za naypomiernieyszą cenę, iak n. p. Floransu na podszewki sztab czyli 2 łokcie po Złp. 3. Grodenaplu we dwóch kolorach sztab po Złp. 6. Grodeberlin sztab po Złp. 9. Satin-Turk w różnych kolorach po Złp. 9, a Satin-Turk czarny według gatunku. Perkaliki w dobrym gatunku i guście łokieć po Złp. 1 gr. 15. Płócienka Angielskie w różnych kolorach łokieć po Złp. 1 gr. 18 a w lepszych gatunkach po Złp. 1 gr. 24, tudzież płócienka Francuzkie w naynowszym guście łokieć po Złp. 2. Zresztą wiadomo kupuiącym, że stara się zawsze o naynowszey mody towary i przyrzeka za naytańszą cenę one sprzedawać.